



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 4

ZBIÓR RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI BAWOROWSKICH

Dział 1

1547. Listy pisane do Wiktora hr. Baworowskiego z lat 1835-1893.



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Dziatynski Tytus

" Jan.

xxviii

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

11 арк.

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)

ОПИС 1

ОД. ЗБ. 1547/xxviii

30/ - 1855
/ XI

1

1
Janiu Wielmożny Mnie Krabio

Dobrodzieju!

List Juwii Pana mi przesłał mnie w domu, stąd pochodzi
spiszenie w odpisie moim. Przeważnie wprowadzić raz w życie
na publicznej dyktacji duplikaty biblioteki Korniickiej, ale w
tego czasu wyrzekłem się tego rodzaju handlowi i jak najmocniej
postanowiłem - nigdy i nikomu ani jednej kwiłki z mojej bibli-
teki nie sprzedawać - mogę temu jedynie stawić w zamian. Sko-
mo czterdzieste kilkuletnie zabiegów oczywiście jest trochę, i
wszystkiego posiadać nie mogę; na takie więc dykta, na których
mi zbrywa, gotów jestem dać daleko rzadsze i ważniejsze piśma
pod względem bibliograficznym. Tak m. p. posiadają w duplikacie
Dawrockiego „Pamięć międzów w Polsce”. To dykta koszt
u mnie przepisać p. Konstanty Świerżński. Sko-
ani Warszawską bibliotekę nie posiadają go; nie mają go w
Olszynie, Krakowie - pan Onaciewicz zapewnia, że go nie
ma w Petersburgu; - jest u mnie na rozkazy ale nie był pi-
nięde lecz tylko w zamian choć za daleko mniej rzadki. Luto-
piuszem także stawić mogę, ale pod temiż samymi warunkami.

Będąc w Tołku, zmuszony jestem dyktować; odwotał się
wzrost do tego co pisał pan Batawskiemu - o owych rozmy-
ślanach nad śmiercią. Przyznaje się, iż w naszych stronach
rozmyślania nad wskrzeszeniem nas wszystkich - miałyby daleko

więcej

wiszej pokazuje jak rozprawy Anglika nad śmiercią. W tej materji
mamy kilka pisemek zupełnie oryginalnych polskich; narodowi nadaje
takim pracom dozębny i własny charakter, którego w tłumaczeniu
Analexi nie można. A niestety, ku śródkiwi XVIII wieku mowa
polska już była straciła ten nieporównany ton Sygmuntowskich
wieków. Dla uczczenia tego wieku i panowania Sygmunta Augu-
sta wydaje się wiersz do dziejów Unii Korony Polskiej i Wiel-
kiego Księstwa Litewskiego - i proszę do szanownych Panów pokorną
prośbę o łaskawe wsparanie mnie w tym nawożcie. Przesłatem
panu Bielowskiemu ciekawy specjmen tego wydania i homeo-
graficznych prac pana Pilińskiego w Paryżu.
Mam honor się pisać
Jwme Panu Dobrodzieju

Bożniak dnia 30 listopada 1855.

Najniższy stuga
Statynski

Jaśnie Wielmożny

Hrabia Wiktor Paworowski

Wmieszanie Dobrodziej!

iti, ubi,

Jasnie Wielmożny Panie Dobrodziej

W tej chwili odbieram list, którym mnie JM. Pan Dobr. zaszczylić raczył. W Kórniku bowiem Dopiero na pensjem moim był mi rzeszony list do Poznania przestany, gdzie od dawna przemieszki-
nam choroby, atoxony. Kiedyś Pan Dobr. pisał do mnie słowa tak
bardzo pochlebne, musiałeś mieć na uwadze ona, staż, ale do-
brę radę „jak pochwalisz a sity słabego, zrobisz go mocniej-
szym.” W tego też stanowiska a największą wdziękosię,
przyjętem łaskawie wyrazy Pana Dobr. jako dobre omien —
Teraz co do rzeczy.

Pan Komornik Janusewski pisał do mnie, przystat
mi Katalog zbioru Książek swoich, zataczył opis obraru,
którego przedmiot nie polski, więc dla mnie jest bez interesu,
oraz wyznaczył mi cenę 300 dukatów za cały zbiór. Sei-
le przyjęciem Katalog, i pokazuje się, iż co do Draków

proszę

przez trzech księzek t.j. „Simonis Starowolscii Eques
.. polonus.. pod Nr. 32. Grewskiego Geometria pod Nr. 37.
i o sprawie sypnia, wymierzania i rybienia stawów,
Balickiego pod Nr. 38. wszystkie inne przez pana Janu-
szewskiego wypisane dzieła posiadam. Ale pragnam
się, że mnie potrzebna probusa opasowata do tych
trzech księzek. Zrobitem więc tutajszemu Antykwarzowi
także propozycję: powie działem mu, iż jeśli kupi całą
zbior, ja mu te trzy wspomniane księzki nasampród
zapłacę, podług ceny ogólnego porzeczenia nakładu na
kupno całej biblioteki, powtóre, iż mu dam wybór trzech
najbardziej księzek z zbioru 50 duplikatów dawnej
władzności. Do tych należy n.p. „Prawisł nierządów w
Polsce”. Bartoza Paprockiego, „Eutropiusa - brama
Sylwestera, drukowany w Grodzieńku 1555. „Forma ac
ratio tota Ecclesiastice Ministerij” Jana Łaskiego
1555. Epidromus albo Pogony Jakoba Mienojowski-
go 1571. etc, etc - Antykwarz hiszper był wyjechał
na polską księzek, robi on wielki interes z Peters-
burgiem, Wittenem i Frankonem; całkam jeszcze na o-
statnią jego decyzję. Nieodpisatem więc jeszcze pa-
nu Januszewskiemu, ceny przez tegoż poborony, naj-

dużę

gielny. Między dokumentami przytoczonymi w tej spra-
wie znajdują się przynajmniej Swatopetka nr. 1180.

III. i IV tom będąc niewyconionym skarbem, jest to
zbiór wszystkich dyplomatycznych aktów, stanowiących
prosztafcię po Kardynale Abigniewie Olesnickim
a które August jako egzekutor testamentu tego
Kardynata zebrał w jedną, całość i dwa ^{znajdła się tu} wolumina,
korespondencye z Wiktorem i etc. etc. Także szko-
da, że Hr. Dzeduszycki nie uważał jako rzecz sto-
sowną zapytać się Wielkopolskiego Słacheicki,
czy ten nie posiada materiałów do historyi Owej epoki.
Ponarzam, iż to wszystko drabuje się z oryginałów. +

Jeżeli szanowny Panie są namiętności, w któ-
rych się trudno pohamować, nieztem się i do druku
potężnego zbioru materiałów do historyi Unii Koron-
ny i Litwy. Następem od Dyaryusza sejmu Unii,
według oryginału podpisanego własną ręką Zygmun-
ta Augusta a darowanego mi z Archiwum Pod-
chorzeckiego przez Hr. Leona Bzewskiego.

Pochlebiana mi myśl, wydania materiałów
do historyi sporów Przyjaków a Polakami
mar

+ Na wiele dokumentów należących do proshataci po Kardyna-
le Abigniewie umieszczona oryginalne tego polskie tłumaczenie.

oraz materiałom po historii Niemii, aby Tomaszana
jakby oporanie w świetny wieniec Paiejor, jakimi się
rozporczyły i zakonczyły rządy Toma Szajellońskiego.

W tej chwili ukoieryliśmy także druk pierwszego
woluminu zbioru materiałom do historii Jana Ła-
mojskiego; a koncem miesiąca przesyła go szanownym Pa-
nom do Lwowa. Razatem w tym zbiorze przedrukować
Bursiusza mora, pogrobowa, potem nadwyceraj ciekaw-
ny opis osoby Hetmana Kamojskiego, doskonnie wy-
jęty z włoskiego rękopismu wspaniałego, Kardynała
Valenti. Ręko pismo zamknątem dosyć obszerne pol-
skie pismem Jana Kamojskiego, po dziś dzień
nie drukowanem; nareszcie spisem dzieł, jakie się
w bibliotece mojej znajdują, czy to przez Kamoj-
skiego pisanych, czy mających głównie o sobie Jana
Kamojskiego na celu. Zbiór ten przypisatem memu
wnukowi. -

A stanowczym odpisem do pana Januszowicza
go wstrzymam się, dopóki nie odbiorę od pana dobr.
odpowiedzi na te tu brama. Uczyńska mi J. W. Pan
wielka

wielką łaskę, jeśli racysz przypisać łaskawym
swoją odpowiedź, a przedrzyszkciem jeśli raczesz natę-
czyć. Młodszym - lwowskich erudytor, a raczej pranych
obywateli, co do dedykacji lordowi Stuart, bo jak pisatem,
- ta się da jeszcze odmienić. -

Wypada mi już tylko przeprosić za tak niepospoli-
cie drugi list, i za to, iż zmuszony jestem do dyktowa-
nia. Jedną i drugą winę, niestety wypada przypisać je-
dyńce podestemu wielkowi i światłonemu zdrowiu. -

Recheiej więc Pan Dobr. łaskawie uwzględnić to moje
skłamażenie, a oraz przyjąć wyraz wysobkiego powa-
żania, z którym mam honor się pisać

JW Paui i Dobrodziejs

najniższym szluzem

A. Stalynski

Poznań d. Marca 1755

Dużo, zbyt wysoko, ale że i antykwarz Lipsner niepojęte ceny umie wydobywać z polskich ksiżek, może się i o ten zbiór pokusić.

Jeżeli jednak proponuje, jakże jemu zrobię, to Pan Dob. ma nasz dogodny, naówczas jak najęchtniej zaniecham wszelkiego traktowania z Lipsnerem, a Pan Dob. oddam się pod opiekę, i prócz trzech dzieł wspomnianych dodam i moje druki, mianowicie wazne druki nowe już do sprawy stożone u intraligatora.

Co do tych pism, pozwałam sobie przestać skautonem Panu matę notatkę:

I^o Ukończyliśmy za pomocą niescenionego waszego Bielowskiego W. Tom Tomiciauów (m. b. I^o Tomu 20 ark. już jest wydrukowanych.)

II^o Byłem ukończył druk „Długosza rękopisma, Liberum et Registrum” etc. —

Odrębne jednakże to pismo zdawato mi się chude i nie dosyć uszetne.

Kal mi się zrobić anatomicznych materiałów, jakie u mnie kategory do do spraw Chrześcijańsko-polskich; są to bowiem wszystkie oryginały najcenniejszej

wartości

wartosci. Postanowitem wiec utworzyc zbiór, zawierajacy
cy extery wolumina in folio. Druga czesc 2. woluminu
jest takze juz wydrukowana, zawiera zbiór przywile-
jów, jakieśi się Krzyżacy popisywali, a których ory-
ginal p. Bielowski miał jakiś czas u siebie. Ten
zbiór uzupełnitem kilku autentycznymi z biblioteki
mojej, wszystko to jest skomponowane, wydrukowane, a
w tych dniach odbiorę rzeźby pieczęci i podobizny kodesów.

Przed 1. Kwietnia będzie Panom stuzyt pierwsze-
mi egzemplarzami. Ten zbiór wydaję pod tytułem:
„*lites et res gesta inter Polonos ordinemque Pru-
ciferorum.*” przypisatem je cioniom lorda Stwarta.
Pozwalam sobie przestac Panom krubionerzy egzem-
plarz tej mojej dedykacji. Ez bowiem mógłbym
jeszcze zmienic niedlug ryczenia Kochanych Panow
moich. Będzie Pan tak Taskaw i rekomunikuj
je Bielawskiemu i komu se chce. Uważam bowiem
ten akt jako rzecz nadet ważną.

II tom wspomnionego zbioru zawierać będzie
~~aktami~~ sprawy między Polakami a Pruzakami,
skomponowane przez Antoniego Leno za Mładystawa Ta-
gietty

2



remane postposita...
 primo bello...
 Tyrannus...
 Quis tibi...
 latinitate...
 incerta...
 sunt et...

His Manibus Summi Viri Lord Dudley C. Stuart.

videtur...
 nec...
 Primis...
 „...

„*Si quis piorum manibus locus, si, ut sapientibus placet, non cum corpore extinguuntur magnae animae*“, acceptum sit tibi vel hoc gratissimi animi monumentum. „*Subscribuntur suspiria*“ eorum, qui *Moscoviticæ dominationi continentur subjecti, neque quisquam Polonorum impune auderet impositum omnibus altum temerare silentium, nec tibi vel superstiti vel mortuo dignas tribuere laudes. Mihi, mitiore regimine tuto, fas sit arripere munus, cui, si felicioribus uteremur temporibus, haud parem diceres hominem privatum, neque enim vir privatus, sed Senatus Romanus consuli gratias agebat, quod de republica non desperasset.*

Eodem tu me quondam animo Londini allocutus es. Tu eximia liberalitate egenos, tu consilio dejectos nos omnes virtutis exemplo et fama constantiæ erigere solebas ita, ut omnium, vel etiam hostium nostrorum consensu justa et decora appareret caussa, quam tu atque tot tui summo amore summoque studio amplecti haud estis dedignati.

Sed concidet haud dubie opus, vestra piissima cura inchoatum, nisi penitus figatis animo, neque hominum societatem, nec gentium securitatem stabilem firmamque evadere posse, donec leges, quibus unusquisque hominum regatur, regibus quoque et populis venerandæ statuuntur. Gentis vero interitus admonet, jam et exteris imminere fata; talia autem avertere vestri sit officii, fortissimi Britanniae viri. Etenim vos ipsi atque Galliae cives, perfusis nobili sanguine Tauriae scopulis, jam nunc luitis poenas

criminis postpositae olim curae integritatis nostrae; meliorem ergo posteris parate fortunam. Nam quum primo bello punico haud satis instarent Afri, mox tertio inculti fere Romani eruerunt Carthaginem Tyriasque opes.

Quos tibi libros, magnanime vir, consecratos esse volui, ii aridi sunt et corrupta mediæ aevi latinitate scripti, repetuntque ad nauseam usque iteratas lites, mala fide actas et compositas, referunt incendia, spoliationes, homicidia), quibus a perjuro Cruciferorum ordine afflictus sumus — sed referunt et certaminis exitus.*

Antiquiore enim hoc aevo, perinde ac recentiori, medios inter penates sedibus suis extorre agmen videbamur. Pontifices Romani, auctoritate Sanctorum Petri et Pauli fulti, praedicant, Polonos gentem esse sedis Apostolicae tributariam; Romanorum autem Imperatores asserunt nomine Sanctae et Individuae Trinitatis, „ipsum Deum imperium eorum prae regibus terrae sublime constituisse et per diversa mundi „climata ditionis terminos ampliassse“; Cruciferorum denique Ordini uno actu conceduntur, quaecumque ad septentriones vergunt terrae. Et hi et illi addicunt sibi, occupant, vendunt, spoliant aliena bona; undique Divum numini illuditur, undique prisca postponitur lex: „Non furaberis.“

At corrui tandem sacerrimus iste Ordo, cujus potentiam haud fregerant apud Grunvaldum quadraginta millia caesorum cadavera, propriis vitiis, populorum odio, nostra confectus constantia. Itaque terrae Pomeraniae, Culmensis, Michaloviensis restituntur legitimo Polonorum Regum regimini, mutatamque fortunam „Saeculari Carmine“, ter repetita vice, concelebrant Prussiae germani incolae. Qui quidem Regum nostrorum imperio, salvo tamen ortus et gentium discrimine, nobiscum consociantur. Fruuntur jure indigenatus; non nisi incola et Germanorum sermonis peritus urbi aut provinciae administrandae praeficitur; dicendi, docendi, scribendi viget immota facultas; viri e civium numero delecti statuunt leges moribus gentis accommodatas; artium liberalium et commercii floret cultus, ac si quando una vel altera vice nimium procaer compescitur libertas, compescitur tamen sine jurum jactura, beneficiis revocata fide.

*) ... erat in dicto exercitu quidam Commendator nomine Ziffridus de Gmeua qui quando exiebat de statione eorum onerabat equum suum eum cordis et nunquam volebat comedere nec bibere quousque suspendebat Polonos quotquot poterat invenire quam diu durabant sibi ille corde ... (vide pag. 236).

Tunc maxime Polonorum res non Regum ambitu, non armorum vi, sed gentium innixa consensu crevit in immensum. Libertas enim, impatiens limitum, veluti aura et aether divinus extenditur et occupat omnia. Tum Lithuani, Livoni, Curlandi, Semigalli sua sponte jurant in verba Regum nostrorum, neque ulla fere gens vicina reperiri poterit, quae majoribus nostris, vel repugnantibus, potestatem sui libenter non obtulerit.

Viribus meis congrua humilia sunt dona. Primordia tamen gentis et commemoratio rerum, quae talem habuerint exitum adeoque felix et faustum praebeant omen, dignae videbantur, quibus litarem manibus tuis.

Novissima pertractare mihi periculosum — tempus enim praesens non inmerito componitur Hebraeorum Arcae. „Tendit Oza manum suam, ut sustentaret Arcam, bos quippe lasciviens inclinaverat eam; iratus est itaque Dominus contra Ozam et percussit eum.“ (Paralipomenon. XIII.)

Nunc et terrarum dominis simili modo conatibus nostris occurrere libet.

Tu autem, magnanime vir, placide quiescis, tuisque ex ossibus haud degener exoriatur noster fautor et ultor! —

ri/

T. Comés Działyński.

X

Lwów 13/2 60. 9

Panie Arabis

List dla Ojca mego odebrałem
 i wręczył go obciując. Hr. Włodzi-
 mirz Dzieduszycki ofiarował
 mi się sam za przewodnika
 po Lwowie i miał mnie przedsta-
 wić Panu Arabiemu. Nieślawił
 się jednak na umówioną godzi-
 nę i pozabawił mnie sposobami
 przynajmniej Pana Arabiego i oglę-
 dania jego pięknych zbiorów.
 Wtęskam, że wyjeżdżam jutro
 rano. Korzystałem wszakże ze spo-
 sobności, ażeby przestać Panu
 Arabiemu wyraz winnego strachu,
 z którym się pisze
 Pana Arabiego
 smierciom stępa
 Pana Dzieduszycki

Gasni Wielmożny Arabia
Wiktor Pawłowski

W Miejsca

~~to~~



